

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Nie na Zamku, lecz w Sejmie złoży przysięgę Prezydent Mościcki

Zamkowa sala nie pomieści członków Zgromadzenia Narodowego, rządu, korpusu dyplomatycznego, prasy i publiczności

Zamiar odbycia Zgromadzenia Narodowego dla odebrania przysięgi od elekta na Zamku został zamknięty. Stało się to z powodów technicznych. Dyrektor biura Sejmu i Senatu p. Pomysłowski, oraz szef protokołu M. S. Z. hr. Przędzicki ogłębili wczoraj dokładnie salę assambliową Zamku i przekonali się, że jest ona za szczupła na pomieszczenie 555 członków Zgromadzenia Narodowego, członków rządu oraz personelu biura sejmowego.

Zważyć nadto należy, że przy zaprzysiężeniu Prezydenta Rzeczypospolitej winien być obecny korpus dyplomatyczny, wreszcie przedstawiciele prasy.

Ponieważ Zgromadzenie Narodowe obraduje jawnie, a przysięga jest aktem publicznym, należałoby umożliwić także publiczności obecność na uroczystości.

Warunkom takim sala assambliowa nie czyni zadość, a rekonstrukcja historycznej „sali sejmowej” na Zamku jest kwestią dalszej przyszłości.

Po telefonicznym porozumieniu z Prezydentem Mościckim, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, marszałek Rataj, postanowił odbyć Zgromadzenie Narodowe, jak dotychczas, w gmachu sejmowym przy ulicy Wiejskiej.

Bezpośrednio po tem rozpoczęto prace nad upiększeniem sali sejmowej.

Zmiany w gabinecie prof. Bartla

W myśl przyjętego zwyczaju, dziś, 4 b. m. po złożeniu przysięgi i objęciu władzy najwyższej przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej, rząd premiera Bartla pada się do dymisji. Uchodził w kołach politycznych za pewnik, że Prezydent Mościcki nie przyjmie dymisji gabinetu i że premier Bartel zostanie nadal u steru rządu. Zdaże się natomiast nie ulegać wątpliwości, że w łonie gabinetu obecnego nastąpią pewne zmiany.

PREZYDENT MOŚCICKI HONOROWYM PROFESOREM POLITECHNIKI LWOWSKIEJ

Wznuszająca scena pożegnania z ukochaną uczelnią, profesorami i młodzieżą

LWÓW, 2.6. Prezydent Mościcki w towarzystwie swego adiutanta podpułk. Ulricha przyjechał o g. 11.30 przed poł. do Politechniki, gdzie oczekiwał go rektor Łopuszański z gronem profesorów. P. Prezydent udał się do swego gabinetu elektrochemicznego, gdzie w imieniu asystentów i najbliższych współpracowników powitał Prezydenta inż. Nartowski i złożył mu serdeczne życzenia. P. Prezydent pozostawał w swoim gabinecie do godz. 13.30, informując się o bieżącej pracy naukowych swego resortu.

Po wyborze



Prezydent Mościcki wychodzi z domu w towarzystwie premiera Bartla i marszałka Trapczyńskiego, udając się z wziętą do chorego marszałka Rataja.

Turecki monopol spirytusowy wydzierżawiły polskie zrzeczenia gorzelnicze

RZĄD ANGORSKI PODPISAL W CZORAJ UMOWĘ Z POLSKIM KONSORCJUM

ANGORA, 2.6. — Tel. wł. — Rada ministrów powzięła w dniu dzisiejszym uchwałę, w myśl której oferta polskiego konsorcjum, dotycząca eksploatacji monopolu spirytusowego w Turcji została przyjęta. Konsorcjum polskie, w myśl oferty, wpłaca rządowi tureckiemu natychmiast półtora miliona franków tureckich oraz milion franków szwajcarskich w ciągu trzech miesięcy.

Jak się dowiadujemy z Kół miarodajnych, umowę z rządem tureckim w sprawie monopolu spirytusowego podpisał w Angorze p. Stefan Dmochowski w imieniu trzech zrzeczeń gorzelniczych, obejmujących wszystkie dzielnice Rzeczypospolitej: Zachodniopolskiego zjednoczenia spirytusowego w Poznaniu, Polskiego zrzeczenia spirytusowego w Warszawie i Związku przedsiębiorców gorzelniczych w Lwowie.

Triest pod wodą skutkiem oberwania się chmury

TRIEST, 2.6. Triest i okolice zostały nawiedzone katastrofalnym oberwaniem się chmury. Ulice miasta znalazły się momentalnie pod wodą, tak, że wszelka komunikacja w mieście została przerwana. Straty materialne bardzo duże.

Zwycięski pochód złotego

Banki prywatne i czarna giełda grają na zniżkę dolara Akcje przemysłowe idą w górę

WARSZAWA, 3. VI. Wybrór nowego Prezydenta Rzeczypospolitej stał się początkiem wielkiej i charakterystycznej dla naszych stosunków gospodarczych zwyczajki złotego i zwykłej akcji przemysłowych. Dolar, który spadł już onegdaj po południu, kiedy Warszawa do wiedziała się o wyborze prof. Mościckiego, wielkiego naukowego i praktycznego organizatora życia gospodarczego — wczoraj od rana notowany był w phtotach prywatnych po 11.17 i pół.

Przed samą giełdą nastąpiła dalsza zniżka: kurs osiągnął 11 zł, bez odbiorców i przy wyraźnej tendencji wyczekiwania. Na giełdzie oficjalnej pierwszy zabrał głos przedstawiciel Banku Polskiego i zaofiarował dolary, po kursie 10.80. Niewielu jednak znalazło się chętnych, tembardziej, że po tym kursie kilka banków prywatnych zaczęło odkładać dolary gotówkowe bez ograniczenia sumy.

To zdecydowało o dalszej zniżce. Dolar zaczął się szybko staczać w dół. Banki prywatne, a z nimi Bank Polski, oddawały dolara po 10.80 — 10.75 — 10.70 — 10.65. Ten ostatni kurs stał się oficjalnym.

Obroty wynosiły 88.000 dol., z czego połowę tylko dał Bank Polski.

Dalsza zniżka dolara kontynuowała czarna giełda, doprowadzając kurs wieczorem do 10.50, bez odbiorców.

Akcje również zwykłowały kursy podniosły się o kilkanaście — kilkadziesiąt punktów. Za Bank Polski płacono 50%, (poprzedniego dnia 48.85).

Premier Bartel złożył wieniec na grobie żołnierzy

WARSZAWA, 3. VI. Premier prof. Bartel złożył wczoraj wieniec na grobie żołnierzy, poległych w walkach na ulicach stolicy w dniach 12 — 15 maja.

Pełne zaufania zagranicy posiada MARSZAŁEK PIŁSUDSKI

„Times” podsuwa Marszałkowi tekę spraw zagranicznych

LONDYN, 2.6. „Times”, omawiając sytuację w Polsce ubolewając, że Piłsudski zatrzymuje tekę ministra wojny zamiast — ciesząc się zaufaniem zagranicy — objąć tekę ministra spraw zagranicznych.

Polski węgiel i żelazo Interesuje Szwedów

Wycieczka przemysłowców szwedzkich na G. Śląsku

Z Katowic telefonują: Od kilku dni bawił na Górnym Śląsku 4 przedstawiciele przemysłu szwedzkiego, którzy zwiedzili szereg zakładów hutniczych oraz kilka kopalń węglowych. Pragną oni nawiązać ściślejszy kontakt z naszym przemysłem hutniczym i węglowym.

Pałac „Pod Blachą”



Dawna siedziba księcia Józefa Poniatowskiego, przytykająca bezpośrednio do Zamku królewskiego, ohrócona będzie teraz na biura gabinetu ministra spraw wojskowych i na apartamenty prywatne Marszałka Piłsudskiego.

Noce radjoklamstwa berlińskiej stacji o polskich niepowodzeniach finansowych

Około 11 w nocy rozesała wczoraj radiostacja berlińska po całym świecie następującą depeszę w języku angielskim:

Grupa banków wiedeńskich zawiadomiła Polskę, że proponowana Polso pożyczka w wysokości 10 milionów dolarów nie może dojść do skutku z powodu obecnych niepowodzeń stosunków, jakie panują w tym kraju.

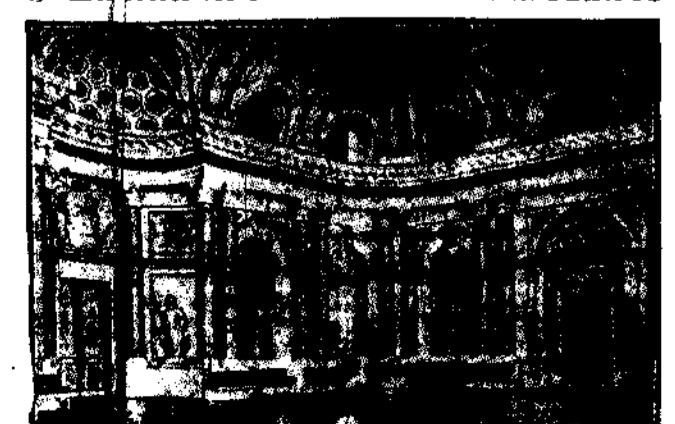
Wiadomość ta, z gruntu fałszywa, jest echem tendencyjnej notatki, pomieszczonej przed 10 dniami w jednym z pism warszawskich.

Pożyczka, o której mowa w Depeszy, była proponowana jesz-

Wybuch kotła na parowcu norweskim 4 osoby zabite — 1 ciężko ranna

ODANSK, 2.6. Na parowcu norweskim „Asmund”, który wczoraj wyjechał z Gdańska do Norwegii, nastąpiła w pobliżu Helu eksplozja kotła, przyczem 4 osoby zostały zabite, a 1 ciężko ranna. Parowiec powrócił do Gdańska celem naprawienia szkód.

Sala assambliowa na Zamku królewskim w Warszawie



Użata miała być na akt zaprzysiężenia nowego Prezydenta Rzplitej — okazała się jednak za ciasna na pomieszczenie przeszło 600 osób, które będą jutro obecne na Zgromadzeniu Narodowym.

„Triumwirat Piłsudski, Mościcki i Barteł”

„Berliner Tageblatt”
o wytycznych polityki rządu prof. Barteł
Korespondent warszawski „Berliner Tageblattu” donosi: „Piłsudski, Mościcki i Barteł tworzą triumwirat, który pragnie poświęcić się poważnej pracy nad systematyczną dziedziną Polski we wszystkich dziedzinach państwowo-politycznych i gospodarczych. W tym celu w ciągu najbliższych dwóch tygodni triumwirat ten otrzyma od parlamentu wyjątkowe pełnomocnictwa. Również w ciągu dwóch tygodni rząd przedstawi Sejmowi program są nacji, będący już na ukończeniu, a nadto rząd położy nacisk na jaknajwyższe uchwalenie budżetu. Gdy nadzwyczajne pełnomocnictwa dla Prezydenta i rządu będą udzielone, Sejm ma się odroczyć na kilka tygodni. Natychmiastowe rozwiązanie Sejmu i nowe wybory nie zdają się być przewidywane. Najbardziej musi być zmieniona ordynacja wyborcza i rozszerzone prerogatywy Prezydenta. Gdy to nastąpi, sam Prezydent nawiąże Sejm do przepisania nowych wyborów, które wcale nie odbyłyby się wcześniej, jak w końcu roku. Rząd Barteł pragnie przede wszystkim usunąć panującą kolosalną nędzę życia we wszystkich urzędach, zaprowadzić wielkie oszczędności w budżecie i zredukować nadmiar urzędników. Mają być zawarte natychmiast nowe traktaty handlowe, przewidzyszkim z Niemcami i Rosją. W układach handlowych z Niemcami przedstawiciele Polski prześlą się przedawcą specjalnie mi zyczeniami Poznańskiego, uwzględniając przedewszystkiem interesy całego państwa. Interesy zaś te wymagają jaknajwyższego zakończenia wojny celnej z Niemcami i zawarcia traktatów handlowych z obu najpotężniejszymi sąsiadami. Niemcy i Żydzi byli zgóry przychylni kandydaturze Mościckiego, ze względu na jego prawdziwie demokratyczne poglądy w sprawie żydowskiego numerus clausus na uniwersytetach.

Anglja zatrzuwa cały świat kokainą i opium

Takie ciężkie oskarżenie rzucił delegat Chin w komisji Ligi Narodów
GENEWA. 2.6. Podczas obrad komisji Ligi Narodów dla zwalczania handlu opium, delegat angielski rzucił Chinom, że importują rocznie 200 kg. opium z Niemiec rzekomo dla celów leczniczych. Na to odpowiedział w bardzo ostrej formie delegat chiński, że Anglja zatrzuwa kokainą i opium cały świat i pragnie scentralizować w swym ręku handel truciznami.

Portugallja a Polska

Analogji politycznej dopatruje się prasa francuska
„Temps” poświęca artykul wstępny samochowi stanu w Lizbonie i tak go charakteryzuje:
„Mendes Cabecadas, który stał na czele wojsk, maszerujących z północy i południa na stolice, jest zaszem całego ruchu i jego dowódca. Ten pochód na Lizbono wystarczył, żeby zdeklarować o zwycięstwie powstanców bez rozlewu krwi, bez zaburzeń rewolucyjnych. Garnizon, leboński solidaryzował się sam z siłami komendantów Cabecadasa, a prezydent Rzeczypospolitej portugalskiej p. Bardardino Machado odmówił więc podpisania dekretu, ogłaszającego stan oblężenia, jak tego żądał od niego gabinet Silvy, nie pozostawiając więc innej ministrowi, jak poddać się i złożyć naczelnikowi państwa swoją dymisję. Wówczas to prezydent niezwłocznie prosił przywódców ruchu rewolucyjnego, z którymi był się już porozumiał od soboty, o utworzenie nowego rządu, czego też komendant Mendes Cabecadas niezwłocznie się podjął. Wypadki te przypominają w szczególny sposób wypadki z przed dwóch tygodni walek, rozegrane w Polsce i zakończone zwycięstwem Marszałka Piłsudskiego, z tą jednak różnicą, że komendant Cabecadas nie miał potrzeby wyzwać bitwy, żeby owinąć Lizbona, podczas gdy Marszałek Piłsudski musiał to uczynić, żeby zająć Warszawę. W Portugalii wszyscy ograniczyli się do demonstrowania i zwycięstwa, poparte, jak się zdaje, przez rozległy ruch opinii publicznej. Przywódcy powstania nie chcą naruszyć instytucji republikańskiej, ale pragną władzę wykonać uwolnić od wpływu parlamentarnych oraz walk partyjnych, żeby utworzyć rząd mowy koncentracji narodowej. Należy poczekać, żeby dowieść się, jak się rozwine dalsza sytuacja, celem osadzenia szans, jakie mieć może komendant Cabecadas do narzucenia się całemu krajowi, w warunkach w jakich objął władzę. W tej chwili chodził tam o rząd dyktatorski, który przyszedł do władzy z poparciem armii i który zaczął od ogłoszenia stanu oblężenia i stwierdza swoją wolę rozwiązania parlamentu. Należy również poczekać, jak zareagują stronnictwa polityczne wobec tej sytuacji faktycznej, stworzonej poza niemi, a nawet przeciwko nim”.

Dosyć martwych list i frymarki mandatami!

CHCEMY GŁOSOWAĆ NA LUDZI, NIE NA PARTJE I PARTYJKI

Projekt zmiany ordynacji wyborczej opracowany przez krakowskich prawników

Od poniedziałku czynnik państwowy rozpatrują obecnie memoriał, opracowany przez krakowskich prawników krakowskich, dotyczący nieodwołalnych zmian w konstytucji oraz ordynacji wyborczej. W myśl tego projektu przyszła ordynacja wyborcza zachowa zasadniczo dotychczasowy swój charakter z tą jednak różnicą, że złożone będzie głosowanie na listy. Inowacja ta, o ile będzie uchwalona przez Sejm, położy kres demoralizującej dotychczas praktyce mianowania kandydatów przez partje. Kandydat był dotychczas narzucał wyborcom, którzy oddając swe głosy na listy, głosowali na ludzi zupełnie nieznanymi. W najlepszym razie znany był wyborcom pierwszy lub drugi z listy kandydat. Byli też i tacy firmowi kandydaci, którzy z polecenia partji kandydowali nieraz równocześnie w kilkunastu okręgach. Taki czołowy kandydat otrzymywał mandat w jednym okręgu, zrzekając się go w pozostałych na rzecz ludzi nieznanymi z pracy publicznej, którzy otrzymywali mandat poselski za zasługi partyjne, a nawet wręcz za pieniądze, jakie składał na rzecz danego stronnictwa.

Największa bitwa morska w historii świata

BEZ ZWYCIĘZCY I ZWYCIĘŻONYCH

10 rocznica bitwy morskiej na Skagerraku

31 maja minęło 10 lat od dnia wielkiej bitwy morskiej na Skagerraku, w której starta się potyczka na flota Wielkiej Brytanii z wojenną flotą Niemiec. W pamiętny dzień już rano sztab admirałi niemieckiej otrzymał wiadomości, że na morzu Północnym ukazała się wielka flota angielska. Niemcy zdecydowali się spróbować szacęła w otwartej walce i wyprowadził po raz pierwszy w wojnie światowej wszystkie swe siły morskie. Cała flota niemiecka opuściła ujście Łaby i pełna parą ruszyła w kierunku floty angielskiej. O godz. 4 min. 30 po poł. eskadra niemiecka, prowadzona przez admirała Hippera, jako awangarda, ujrzała na horyzoncie straży przednią floty angielskiej, prowadzoną przez adm. Beatty. Admirał angielski prowadził dwie eskadry krążowników w sile 7 jednostek bojowych, otoczonych całą flotyllą statków pomocniczych. Adm. niemiecki Hipper dowo- dził jedną eskadry, złożoną z 5 krążowników. W odległości 60 mil morskich za przednią strażą angielską płynęły główne siły pod dowództwem admirała Jellicoe, składająca się z trzech eskadr bojowych, jednej eskadry ciężkich krążowników, dwu lżejszych i trzech eskadr niszczycieli torpedowców. Za niemiecką eskadrami Hippera podążała pełna para flota niemiecka w sile 22 jednostek bojowych, prowadzona przez adm. Scheera. Dochodziła godz. 5 p.p. kiedy dwie naprzeciwko siebie płynące potęgi zdecydowały się na rozpracowanie bitwy. Pierwszą ofiarą ze strony angielskiej był krążownik „Indefatigable”, ugodzony ciężkim pociskiem z krążownika niemieckiego „Von der Tann”. Ogień wzrastał. Wkrótce poszedł na dno dreadnought angielski „Królowa Mary”. Adm. Hipper, mając już za sobą całą flotę niemiecką, pod dowództwem adm. Scheera, parł energicznie naprzód.

Rząd polski zalegalizował organizacje i związki sjonistyczne

Ruch sjonistyczny w Polsce, aczkolwiek istnieje od dawna i zdołał powołać do życia liczne organizacje społeczne i ekonomiczne, nie miał dotychczas sankcji prawnej. Dopiero w tych dniach ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik do wojewódzów, by ruchowi sjonistycznemu nie przeciwdziałali, głównym bowiem celem sjonistów jest idea rozwoju Palestyny, co dla państwa polskiego nie przedstawia niebezpieczeństwa. Jednocześnie wszystkie organizacje i związki sjonistyczne należy traktować jako organizacje legalne.

Polskie „czarne koszule” nie uzyskały aprobaty

Organizująca się w Warszawie grupa faszystów czyniła od kilku miesięcy starania w ministerstwie spraw wewnętrznych o zalegalizowanie „Stronnictwa faszystów polskich” i wniosła odpowiednie podanie. Ministerstwo postanowiło podanie to pozostawić bez uwzględnienia i legalizacji organizacji faszystowskiej odmówić.

Cała Polska będzie słyszała słowa przysięgi

PRZYŚPIEGI PANA PREZYDENTA
Zezwoleniem p. marszałka Sejmu, a w intencji udostępnienia możliwie najszerszej publiczności wiadomości o udziale w uroczystej ceremonii zaprzysiężenia nowoobranego Prezydenta Rzeczypospolitej, w piątek po- czas wspomnianego aktu na trybunie sejmowej będzie ustawiony mikrofon. Ogromna liczba osób będzie mogła bezpośrednio usłyszeć rotę przysięgi p. Prezydenta w chwili jej wygłaszania.

Sowiecka gościnność

2 delegatów młodzieży skandynawskiej zaarrestowano
MOSKWA. 2. 6. Przybyła tu delegacja młodzieży skandynawskiej, złożona z 8 Szwedów, 6 Norwegów i 4-ch Duńczyków, przeważnie socjal-demokratów i komunistów. Prasa sowiecka informuje, iż goście byli zachwyceni stosunkami, panującymi w Rosji. Faktem jest w każdym razie, iż dwóch członków delegacji zostało zaarrestowanych i dopiero na stanowcze żądanie przewodniczącego zostali uwolnieni.

Polskie mięso wędruje wprost do praskich jatek

Czechosłowacja cofnęła zakaz przywozu bydła i nierogacizny z Polski
PRAGA. 2. 6. Na interwencję poselstwa polskiego czechosłowacki minister rolnictwa zezwolił na przywóz nierogacizny z polskich powiatów, w których nie panuje zaraza bydła, wprost do jatek praskich. Zarządzenie to jest tymczasowe i pozostanie w mocy aż do dalszego uregulowania sprawy przywozu bydła i nierogacizny z Polski do Czechosłowacji.

Zwyżka złota zagranicą

BERLIN. 2. 6. — Tel. wł. — Warszawa płacono 38.05, 38.25. Złoty w dniu dzisiejszym uległ dalszej zwyżce. Przekazy na

APARTAMENTY PREZYDENTA NA ZAMKU

PRZYGETOWYWANE SĄ NA PRZYJĘCIE DOSTOJNEGO LOKATORA
Po królowych, królewskim bracie i uzurpatorach -- zamieszka Pierwszy Obywatel Rzeczypospolitej

Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Mościcki, zamieszkać ma nie w Belwederze, ale w t. zw. pokojach Podkomorzego na Zamku królewskim. Pokoje Podkomorzego znajdują się w narożnym skrzydle Zamku od strony kolumny króla Zygmunta. Były one wielokrotnie przerabiane tak, że trudno zrekonstruować je w pierwotnym charakterze, nadczem zresztą pracuje od szeregu lat zastępny konserwator i kierownik odbudowy Zamku, prof. Kazimierz Skórewicz. Według legendy w pokojach Podkomorzego mieszkała dawniej żona królewskiej. Był to t. zw. Bablenc. Za czasów króla Stanisława Augusta mieszkał tam brat króla, książę Kazimierz Poniatowski, ex-podkomorzy, stąd nazwa dzisiejsza pokoiów. Następnie ks. Kazimierz postawił sobie pałac na ul. Książęcej, gdzie dzisiaj znajduje się szpital św. Łazarza i wyprowadził się z Zamku. Za czasów rosyjskich w pokojach Podkomorzego mieszkali general-gubernatorowie. Za czasów okupacji w czasie wojny światowej było to oficjalne mieszkanie general-gubernatora Besselera. Wówczas to w głównej sali kolumnowej wisiały wielkie mapy niemieckiego sztabu generalnego, na której na środkowych posiedzeniach wojskowych w Besselera odznaczano zwycięski pochód armii niemieckiej. Ogółem komplekt t. zw. pokojów Podkomorzego składa się z 9 pokoiów. Mieszkał tam w czasie swej prezurskiej guberni Ignacy Paderewski, a w ostatnich czasach kilka z nich służyło za gościnne pokoje dla kardynała-prymasa ks. Dahłora i dla kardynała Duholsz z Paryża, gdy przybył do Polski na czele biskupów francuskich. Pałacyk pod Blachą, przyszła siedziba Marszałka Piłsudskiego i jego gabinetu, jako ministra spraw wojskowych, zbudowany był w drugiej połowie XVIII wieku przez księcia Lubomirskich. Kupił go od nich król Stanisław August dla bratanka swego, księcia Józefa Poniatowskiego. Dla połączenia Zamku z pałacem „Pod Blachą” król Stanisław August pobudował budynek biblioteczny, do którego przechodził specjalnymi schodami z Zamku. W czasach rosyjskich w pa- cyku „Pod Blachą” mieszcili się mieszkania urzędników zamkowych. W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego nocny pokój pokój Podkomorzego pokrytano pośpiesznie nowymi obiciami i meblowano na przyjęcie p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Pałac Belwederski ma być podobno przekształcony na muzeum.

AMERYKANIE NIE PŁACA swych zobowiązań w rublach

Przed wojną na obszarach by zaboru rosyjskiego rozwijały się w działalność amerykańskie towaryzystwa ubezpieczeniowe — „New-York” i „Equitable”. Obecnie towaryzystwa nie posiadające znaczne zobowiązania wobec obywateli polskich, odmawiają im ubezpieczonym wypłaty sum, należnych z tytułu zawartych przez nich umów ubezpieczenia na życie, opierając się na konfliktujące całego ich majątku, znajdującego się w Rosji przez rząd Sowiecki. Wobec takiego stanu rzeczy wielu obywateli polskich powzięło zamiar dochodzenia swych pretensyj na drodze prawnej przed sądami amerykańskimi. Burze w Niemczech niszczenie w polu i ogrodach

BERLIN. 2. 6. — Tel. wł. — Wielkie burze, jakie nawiedziły Saksonię i Śląsk niemiecki, wy-

Apetyty pijawek niemieckich rosną

Now. Dessauskie będzie się domagało zwrotu gazowni warszawskiej

BERLIN. 2. 6. — Tel. wł. Z okazji orzeczenia Trybunału haskkiego w sprawie zakładów w Chorzowie „Welt am Montag” wyraża zdanie, iż należy się spo-

GIEŁDA

WARSZAWA, 3. VI. NOTOWANIA OFICJALNE
ZURYCH. 2. 6. Zamknięcie: Paryż 17.01, Londyn 25.125, New York 5.162, Belgia 15.64, Włochy 19.87, Hiszpania 77.75, Holandia 207.58, Berlin 1.220, Wiedeń 72.96, Sztokholm 138.25, Ojlo 113.07, Kopenhaga 136.25, Sojja 8.75, Praga 15.40, Budapeszt 0.722, Biologrod 9.115, Ateny 6.00, Konstantynopol 2.84, Bukareszt 2.21, Helsingfors 13.00. (PAT) Włozonnie notowania oficjalne z dnia 2 b. m. Tendencja b. mieszana. Transakcje ożywione. W poszukiwaniu akcje B. Polskiego. B. Polska 50.50, B. Dyskontowy 5.00, B. Handlowy 1.40, B. Zachodni 0.80, B. Zw. So. Zar. 3.80, Soless 2.00, Elektryczność 21.00, Sifa i Szwabio 0.10, Czestochowa 0.70, Goslawice 1.25, Warsz. Cukier 1.75, Pirley 0.36, Łazw 0.00, Wezjel 2.10, Piexnor 1.08, Lipop 0.36, Modrzewoj 1.88, Norbilo 0.78, Ostrawickie 3.85, Rudaki 0.74, Starachowice 0.89, Zawiercie 3.88, Zyrardow 7.20, Maberbusch 5.25. 5 proc. p. k. konw. 31.00, 10 proc. p. k. 107.00, 6 proc. p. d. dolarowa 68.00, 4 i pol. proc. L. Z. Ziemskie rb. przedw. 21.60, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 10.50, 4 i pol. proc. L. Z. m. Warszawy 1925, 5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. przedw. 23.75.

Genjalna artystka japońska

BEZ RĄK

maluje arcydzieła

peczętem trzymanym w zębach

Niezwykłe wrażenie w artystycznym świecie londyńskim zrobiła wystawa japońskiej malarki Yonecho Jamaguchi.

Krajobrazy jej i portrety pełne wytwornego wdzięku i oryginalności wywarły entuzjazm krytyków i artystów.

Dzieła japońskiej malarki zakupiło w ciągu czterech dni.

Po tym wielkim sukcesie artystycznym wyszło dopiero najaw, iż pani Yonecho Jamaguchi jest kaleką pozbawiona obu rąk.

Pochodziła ona z biednej chłopskiej rodziny i przyszła na świat jako pącie z rzedniętym dzieckiem.

Olecie znakomitej malarki postawiła sobie za cel.

Dziewczynę jednak nie podobał się ten rodzaj życia, uciekła z synkowi i wróciła do domu.

Wiedząc, że ewany rodzic odrabiał jej obojętność.

Wobec choroby „wyrodna ciska” przyszła do zdrowia, a potem zajął się pewien kupiec z rękami.

Potłewała okazywała chęć do malarstwa oddała ją na naukę do szkoły.

P. Jamaguchi małe brzymiając peczętem w zębach.

Japonia przeciw tańcom europejskim i amerykańskim

Rząd japoński złożył w parlamencie projekt ustawy, mocą której mają być zakazane wszelkie tańce europejskie i amerykańskie.

Projekt uzasadniony jest względami moralności, którą tańce europejskie obrażają i podkopują.

Wobec wzmagających się w Japonii prądów, dążących do wywołania się od europejskiej obyczajowości, ustawa będzie niewątpliwie przyjęta.

PROP. EDWARD WITTIG, znakomity twórca „Pomnika lotnictwa”

we wszystkie swe dzieła zakłada potęgę życia i pełnię wyrazu



Potęga życia i pełnia wyrazu — oto dwie zasadnicze cechy, bijące ze wszystkich dzieł p. Edwarda Wittiga, przodującego dziś w Polsce rzeźbiarza.

Zadnych wątpliwości, żadnych „pro” i „contra”, żadnych wahań i załamania. Artysta wie, czego chce i dąży do celu z niezłomnością, właściwą ludziom silnym.

Jego „Pomnik lotnictwa”, wyrastający w ciszy obrzydliwej pracowni przy ul. Senatorskiej, jak palma na pustym, już dziś zyskał powszechne uznanie krytyki, pilnie śledzącej różni monumentalnego dzieła.

— Jestem szczęśliwy — mówi artysta — że mogę osobiście pracować przy wykonaniu najdrobniejszych szczegółów mojego „Lotnika”, czy to wspinając się na rusztowanie, okalające jego olbrzymią postać, czy też odcinając od całości pewne fragmenty, wymagające dokładniejszego wykończenia. W ten sposób wymodelowałem głowę lotnika, a obecnie modeluję jego ręce. Nie mogę powiedzieć, aby droga, która obrałem, należała do łatwych i wygodnych, ale tylko tą drogą osiągnąć mogę cel, jaki sobie postawiłem. Chcę, aby „Pomnik lotnictwa” aż do najdrobniejszych

szeregów był moim własnoręcznym dziełem. Pewno pani chce zobaczyć, jak on dziś wygląda? A zatem proszę.

Na znak dany przez mistrza, opadły płachty wilgotne, okrywające model gliniany i poza druciami siatką ochronną ukazała się wspaniała postać lotnika, dumnie opartego na śmigle.

Tak powinien wyglądać prawdziwy zwycięzca powietrza. Oblicze, wpatrzone w przestrzeń ma wyraz niezłomnej woli. Jest to jedna z tych twarzy, o których nie zapomina się nigdy.

Pomnik nakryto. Rozeszrzałam się po pracowni.

— Zapewne przy tak skupionej i intensywnej pracy trudno panu znaleźć czas na inne dzieła. A jednak widzę tu sporo rzeczy ciekawych, które świadczą że i poza „Lotnikiem” coś się rzeźbi.

— Rzeczywiście kilka miesięcy temu wystawiłem portret kobiety nadnaturalnej wielkości. A ten „umierający rycerz”, którego pani tu widzi, to projekt na pomnik dla P.O.W. Umiera, ale nieczeka nie wypuszcza z dłoni. Tak wiele dokonał, a miejsca po śmierci zajmie tak mało.

Ameryka pamięci Garibaldi



Amerykanie szanują pamięć po wielkich Europejczykach, których losy bohaterów 23-wotów zginały na wolną ziemię Stanów Zjednoczonych. Portret, wyobrażony powyżej pokrył domki drewniane, w którym przed 75 laty mieszkał w Staten Island (przez 2 lata) Józef Garibaldi, oswobodziciel Włoch.

Bohater parobitki wówczas na tydzień fabrykacji św. ...

DZIECI PUŁKU

powierzone opiece żołnierzy zachorowały z przejedzenia...

Do służby wojskowej w Wersalu pod Paryżem powołano rekruta nazwiskiem Angelo Lagalla liczącego lat 23.

Angelo Lagalla przybył do kószar wraz z dwójkiem swych dzieci, z których jedno liczy 3 lata, a drugie 1 1/2 roku.

— Co ma znaczyć ta komedia? — huknął pan sierżant, u którego zameldował się rekrut.

— To moje dzieci.

— Poczujcie je z sobą zabrali do kószar?

— A czy miałem z nimi zrobić? Ojciec mój zginął na wojnie, matka umarła, rodzice mojej żony nie żyją, a sam jestem wdowcem od miesiąca.

Sprawa oparła się o ministerstwo.

Tymczasem Lagalla odbywał służbę wojskową, a dzieci zostają pod opieką żołnierzy.

Nie zbywa im na niczem.

Ponieważ kilka razy chorowały już z przejedzenia, przeto dowódca kompanii, w której służy Lagalla, zmuszony był wydać następujący rozkaz:

— Zabrania się żołnierzom przynosić dzieciom pożywienie i lakoce. Karmić je może tylko ojciec i wszelkie podarki jemu należy oddawać.

Piękna ale kłótniwa



Panna Betty Blythe, głośna gwiazda filmowa „zasłynęła” niedawno z powodu procesu, o którym przed kilku dniami donosiliśmy na tem miejscu. Jak sobie mo- żę Czytelnicy przypominała, cho-

KRATKI SĄDOWE STARA ZNAJOMA

WARSZAWA 1 VI. P. Maria Gerasimowicz - Słowacka jest starą znajomą Czytelników naszego piśmnia, bowiem niejednokrotnie już miałem zaszczyt i przyjemność pisać na tem miejscu o szanownej właścicielce hotelu „Grand Hotel Amour Express”.

Co do mnie, to poczułem do p. Gerasimowicz - Słowackiej gorącą wdzięczność, jako dla dostarczycielki pierwszorzędnych tematów do „Kratek”, i tą właśnie wdzięcznością powodowany, napiszę raz jeszcze o tak sympatycznej p. Marii.

Działo się to w dniu 23-Im listopada roku ubiegłego. Dzień ten będzie pamiętny, bowiem wtedy właśnie okazała się charakter, odwagę i spryt, który przynosi jej prawdziwy zaszczyt.

W dniu tym wysłuchała p. Gerasimowicz - Słowacka wyroku, skazującego ją za pobicie dozorczyńki domu na 2 tygodnie aresztu. Wysłuchała z zimną krwią, lecz w duszy poprzysięgła zemstę adw. Szumińskiego, rzecznikowi pobitej.

To była siła charakteru, odwagę zaś ujawniła p. Gerasimowicz - Słowacka w wykonaniu planu zemsty: rzuciła się z piętami na wychodzącego z sądu adw. Szumińskiego i czwinnie znieważyla.

Spryt swój przejawiała w tem, że następnie podarła na sobie bluzkę i podniosła wrzask, wzywając pomo-

cy przeciwko adw. Sz., który rzekomo na nią napadł.

W dniu wczorajszym przed sądem obdarzona tak licznymi zaletami niewiasta, jako oskarżona o znieważenie czynna. Współoskarżonym był również jej mąż p. Wincenty Słowacki, którego sąd dla braku dowodów, winy od odpowiedzialności uwolnił.

Gorszy los spotkał oskarżoną, o czego przyczynił się znacznie rzecznik poszkodowanego, adw. Zeglewicz swem pełnem swady oskarżeniem:

— Nie chodzi tu — mówił — o salwowanie honoru kolegi Szumińskiego, bowiem przez niego napadł honor jego nie uleży szwankowi: tu chodzi o obronę adwokata jako współpracownika wymiaru sprawiedliwości.

— Tolerowanie metody zastraszenia przeciwnika, systemu napaści i pogroźki byłoby początkiem końca niezawisłości sądowej.

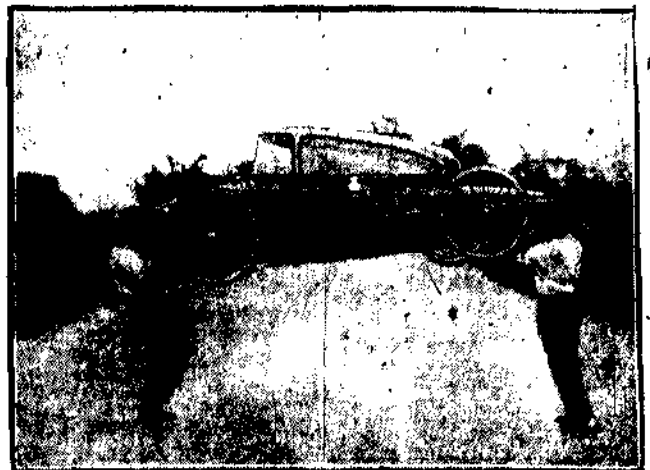
— Jeśli oskarżona nie może panować nad sobą, to nad nią winna panować karząca ręka sprawiedliwości.

Po wysłuchaniu obrony, wnoszonej przez adw. Charkiewicza, sąd wydał wyrok, skazujący Marię Gerasimowicz - Słowacką na 2 miesiące aresztu.

Dwa miesiące, a tu własna brykwinna, słowiki śpiewają, Amor czuwa, hotel ma odbyć...

C-wicz.

Najłżejsze auto



Miniaturowe to auto — ostatni wyraz techniki w dziedzinie automobilizmu — odznacza się tak nadzwyczajną lekkością, że podnieść je może dwu mężczyźni. Auto jest dwuosobowe.

Biały fakir, tytan woli wstrzymuje bicie serca i krążenie krwi nie reaguje na ogień i rany

Na arenie cyrkowej w Wiedniu popisuje się od kilku dni niejaki Otto Fleischer, urodzony w Cieszynie.

W czasie wojny światowej odniósł on poważne zranienie stosu paciierzowego i przeleżał 9 miesięcy w szpitalu.

Organizm Fleischera nie znosi żadnych narkotyków, więc siłą woli zanęcił ranny żołnierz wszystkie bóle i opanował swę nerwy poddawał się zabiegom chirurgicznym.

Te przeżycia szpitalne skłoniły Fleischera do studiowania sztuk, któremi popisują się fakirzy.

Nie długo trwało, a biały człowiek przewyższył Hindusów.

Występy jego budzą dreszcze grozy.

Ciało Fleischera nie reaguje na zranienia i na ogień, jest on w stanie wstrzymać bicie serca, lub je przyspieszyć.

Pokłuty szpilkami nie uroni ani jednej kropli krwi, a uderzenia żelaznych pretłów nie zostawiają na jego ciele żadnych śladów.

Biały fakir, twierdzi, iż te wszystkie pokazy są niczem w porównaniu z temi jakie przygotował, trenując swą wolę.

STRAJK KATA

Żąda podwyżki pensji, a w razie odmowy zapowiada porzucenie pracy

Kat francuski, Mr. Deibler, zagrożił strajkiem.

Nie może bowiem wyżyć na odpowiedniej stopie ze swej małej pensji i domaga się kategorycznie podwyżki.

Do niedawna ratował go jeszcze „dodatek funkcyjny” wynoszący 1.000 franków od głowy skazańca, ale w ostatnim czasie licza oczekujący tak się zmniejszyla, że Mr. Deibler nie ma czem wyżywić swej rodziny.

Wśród słońca i wody

Coraz gwałtniej na plażach wsiłanych.

Z ciasnych lokali biurowych płynie szeroka fala szarych pracowników, aby odetchnąć czystem powietrzem nadwodnym, skapać się w blaskach młodego majowego słońca i rozprężyć ciało znużone całoroczną, ciężką i monotopną pracą.

Zdjęcie nasze przedstawia dwu miłośników wody i znanych pływaków, pp.: B. i K. Kisielickiego.



Na białym piasku, wśród słońca



Zaledwie plerwsze mocniejsze promienie słońca ogrzały szarą, gotą jeszcze ziemię, już miłośnicy ruchu i sportu odwiedzają plażę, zrywając rozkoszy słońca, wody i powietrza.

Zdjęcie nasze przedstawia 3-ch znanych sportowców p. B., inż. O. i p. K., rozpoczynających treningi przed sezonem pływackim.

Święto Bożego Ciała w Białymstoku.

Imponującej uroczystości przeszkodził deszcz ulowny.

Święto Bożego Ciała miało być w tym roku obchodzone w Białymstoku szczególnie uroczystie. To też

Int od rana

na Rynek Kościuszki gromadziły się

tylające tłumy.

W szykach przybywały szkoły, organizacje społeczne ze sztandarami i wojsko. Przybyli

przedstawiciele władz

państwowych z p. Wojewodą inż. Rembowskiem naczele i przedstawicielami Samorządu.

Po Mszy Świętej wyruszył

imponujący pochód.

Nieliczone szeregi procesji posuwały się na przestrzeni przeszło kilometra. Pod baldachimem ks. dziekan Chodyko na początku prowadził p. Wojewoda inż. Rembowski i gen. Römmel.

Procesja udaje się do cmentarza, przy których odczytano cztery ewangelje. Ołtarze były zbudowane i przepięknie przystrojone na: 1) Rynek Kościuszki, 2) przed Komendą Policji Powiatowej, 3) przed Magistratem i 4) przed gmachem województwa.

Imponującej uroczystości religijnej nieoczekiwanie przeszkodził deszcz.

Oto ledwie pochód ruszył, zaczął padać deszcz, zrazu nieduży, który następnie zamienił się w ulewę i trwał podczas całego pochodu, psując szyki i niszcząc sztandary, ołtarzyki i inne utensylia kościelne.

Od czasów niepamiętnych deszcz nie sprawił takiego figla jak tym razem. Szczególnie ucierpiało t. zw. białe procesja.

Po zakończeniu pochodu p. gen. Römmel przyjął defiladę oddziałów wojskowych. W tym momencie deszcz przestał padać; z poza chmury uśmiechnęło się figlarne słońce.

Zwyczajem tradycyjnym kandydak Chodyko po zakończeniu uroczystości, zaprosił przedstawicieli władz cywilnych, wojskowych i samorządu na obiad, który upłynął w serdecznym, miłym nastroju.

Dodać należy, iż policja, jak zwykle utrzymywała porządek wzorowy.

Zobrak złodziejem.

W dniu 28 maja r. b. u Chłama Izaakowicza—Mickiewicza 8, skradziono z mieszkania złoty damski zegarek na rękę, wartości 45 zł. Sprawcą kradzieży ujawniono — jest nim Abram "Alkon"—Piekna 4, który skradł ten zegarek w czasie gdy chodził po mieszkaniach z żebranią. Zegarek odnaleziono i oddano prawemu właścicielowi. Sprawcę kradzieży zatrzymano.

Pożyczki skarbowe dla Białegostoku na miejskie roboty inwestycyjne.

Magistrat otrzymał trzecią ratę pożyczki inwestycyjnej w sumie zł. 75.000 na zatrudnienie bezrobotnych.

Nadmieniamy przytem, że m. Białegostokowi przyznało Ministerstwo Robót Publicznych z funduszu na walce z bezrobociem zł. 670.000. Kwota ta będzie wypłacana stopniowo, miesięcznie, po wyliczeniu się z rozchodowania poprzedniej raty.

Dotychczas otrzymało już mia-

sto trzy raty wliczając i czerwcową. Pierwsza rata wynosiła 100.000 zł., druga 75.000 zł. i trzecia również 75.000 zł., czyli razem 250.000 zł. Za pieniądze te wykonano miasto cały szereg robót przeważnie ziemnych w parku 3 go Maja, Zwierzynieckim i brukarskich.

Roboty te będą sprawdzane i kontrolowane przez Dyрекcję Robót Publicznych przy Województwie białostockiem.

Samochodem naokoło świata.

Ekspedycja Harcerzy Polskich samochodem naokoło świata w osobach: Jana Waclawa Lady, Jerzego Jelińskiego, Eugenjusza Smorsarskiego i Brana Bredschneidera, która w dniu 30 maja r. b. opuściła m. Warszawę,

kierując się przez wszystkie kraje globu ziemskiego, w których znajdują się braterskie organizacje skautowe — wczoraj przejeżdżała przez Białystok, następnie udaje się do Wilna.

Starostwo ściga paskarzy.

Niektórzy handlarze, nie chcąc wiedząc ogólnie nader ciężkiego położenia, śrubują wciąż bezpodstawnie

szczy do góry.

wywolując tem szemrania pośród konsumentów. Starostwo nie tolerowało jednak tego i wydało zarządzenie, ścigające bezwzględnie tych paskarzy — nakazując Policji

sporzadzanie protokołów

za pobieranie wysokich cen lub nieposiadanie cennika. W wyniku przez Wydział Karny Starostwa

ukarani zostali po 20 zł. grzywny:

- 1). Augustowska Sqra, 2) Trybstejn Lejba, 3) Szpiro Zysla, 4) Blumsztejn Fejga, 5) Polak Miesz, 6) Perej Chana, 7) Kwart Fejga, 8) Rudeler Rochel 9) Calemwicz Szejna, 10) Chwolkies Beres, 11) Dowidzan Rejzla, 12) Loszycka Cyla, 13) Perelsztejn Menachem, 14) Tamowa Owiec 15) Zusman Chaja, 16) Grygorczuk Wincenty, 17) Wileńska Sora 18) Pekałok Józef.

Witam akcję Starostwa z uznaniem jednakże uważamy, że kary nakładane są zbyt łagodne.

Rewja Oddziałów Związku Strzeleckiego Obwodu Sokółka w Różanymstoku.

Mimo udręki i zawodów poprzez ciemnotę, przesyady i ciasny partykularizm codziennego życia — dzieło przysposobienia wojskowego zaczyna zyskiwać coraz więcej praw obywatelstwa i zaczyna coraz szerzej kręgi.

Dowodem tego był

zjazd oddziałów

Związku Strzeleckiego w dzień Zielonych Świąt w Różanymstoku. W zjeździe wzięło udział z górą 450 strzelców.

którzy ze wszech stron pow. Sokółskiego ciągnęli, by stanąć na miejscu zbiórki w oznaczonej godzinie.

Obieg Grodzicki

był reprezentowany przez Oddz. Zw. Strzel. z Grodna z Komendantem ob. Michalskim.

Miastem zbiórki

była wioska Stok gm. Dąbrowskiej, w której obywatele — żołnierze znaleźli godne przyjęcie.

O godz. 9.30 ze śpiewem „Naprzód Drużyno Strzelecka...“ pomaszzerowały oddziały do kościoła na uroczystą Mszę św. celebrowaną przez ks. dziekana Gaula.

Podniebne kazanie

w duchu przysposobienia wojskowego wygłosił ks. Słusarczyk. Po odpiewaniu „Boże coś Polskę“ — oddziały strzeleckie, pełne werwy i humoru odmaszerowały na miejsce biwaku. — Punktualnie o godz. 16 zaczęła się

rewja p. w. na boisku.

„Grodziszczany“. Raport wojskowy całości podał obyw. kpt. Cholewa, przyjął d-ca rejonu pułk. Wojtkiewicz w obecności kpt. Miakowskiego ofic. p. w. i kilkunasto-tysięcznego tłumu — Po raporcie

w krótkich żołnierskich słowach

zjazd powitał plk. Wojtkiewicz, życząc oddziałom pomyślnego rozwoju dla Ojczyzny wznosząc okrzyk „Niech Żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita“.

W imieniu Rady Wych. Fizycznego i P. W. jako Prezes przemawiał

Starosta Walkicki.

zachęcając do jednoczenia się, bo siła tylko w gromadzie.

Szeregi p. w. powinnie skupić cały naród. — Zakończył okrzykiem „Niech Żyje Ojczyzna nasza!“

Po przemówieniach rozpoczęły się

Igrzyska sportowe.

w skład których wchodził pięciobój wojskowo-sportowy i zawody indywidualne. Do igrzysk stanęło około 50 zawodników, najliczniej reprezentowany był hufiec z gminy Sokółka.

W czasie igrzysk przybył o-

wacyjnie witany

ks. Biskup Bandurski.

który został zaproszony przez delegację Zw. Strzel. obyw. Hummera, Kotarskiego i Wójcika.

Padła komenda „Baczność...“

Uformował się czworokąt...

Padają silne słowa sędziwego

patryjoty:

„Bez żołnierskiej postawy

z tego Narodu Polakiego,

nie będzie Polak! Jest niemożliwe.

Dzisiaj w karnych szeregach p.

w. jesteście pogotowiem Narodu,

który sobie nie pozwoli odebrać największych skarbów —

Wolność i Niepodległość.

W tej pracy niech Wam błogosławi Bóg!

Następnie przemówił poseł na Sejm K. Polakiewicz — Młodzi przyjaciele strzelcy! Dzisiaj nie znajdziecie w Polsce rozsądnego obywatela któryby nie rozumiał waszej idei. Nje znajdziecie dygnitarza państwowego, któryby nie uważał za swój obowiązek popieranie waszych wysiłków, jesteście we własnym Państwie. Józef Piłsudski był pierwszym Strzelcem w czasie niewoli, a Jego duchownym doradcą — ks. Biskup Bandurski! Wasz cel jest szczytny i chwalebny. Kroczyć śmiało naprzód.

„Józef Piłsudski Niech Żyje“

wielotyśiączne okrzyki — hymn... Dalej przemawiał poseł Hryckiewicz.

Po przemówieniach odbyła się

defilada

przed D-cą rejonu pułk. Wojtkiewiczem i dalszy ciąg przerywanych igrzysk.

Drugi dzień świąt strzelcy spędzili na ćwiczeniach terenowych.

W czasie odprawy

Komendantów Oddziałów, na wniosek obywatela Hummera Jana, wysłano do „Dziadka“ depesze następującej treści:

Minister wojny J. Piłsudski

Warszawa.

Twórcy Armii i Legionów składają hołd i cześć strzelcy Obwodu Sokółskiego, zebrani w liczbie 450 na zjeździe w Różanymstoku.

J. H.

APOLLO DZIS Początek o g. 7, 9¹⁵ i 10¹⁵ w.
CENY NIEBISZ PODWAZYSZY OD 75 gr.

NAJPOTĘŻNIEJSZY FILM NAD FILMY
WŚLAD ZA OSENDOWSKIM I KIPLINGIEM —
W GŁĘB TAJEMNICZYCH DŻUNGLI

BOGOWIE... LUDZIE... ZWIERZĘTA.

Wstrząsająca tragedia w 16-ciu aktach
Szczelny sensacyjny widzialnyh kiedykulwiek w kinie
Piekna i uroczą

ELLEN KÜRTI
Bogowie... Ludzie... Zwierzęta jako bajadera — dziecko dżungli
To film który podziwiać muszą wszyscy
Gdyż posiada ku temu wszystkie dane

Kursy Kierowców Samochodowych
przyjmują codziennie zapisy na grupy wiosenne (wieczorowe i dzienne) dla pań i panów

ZAWODOWE I AMATORSKIE
w lokalu „Dzień. Biały“ przy ul. Rynek Kościuszki nr. 1 (telef. 63) lub też w lokalu szkoły przy ul. Jurowieckiej nr. 31 (tel. 2-56).

Chcesz oprzyjemnić sobie wolną chwilę od zajęć
zaprenumeruj w Polskiej Drukarni S. Akc. ul. Warszawska 59 a

książki „**BIBLIOTEKI GROSZOWEJ**“
Cena tomu 95 groszy.

Ostatnio wyszły z druku: **NĘDZNICY** W. Hugo, **CHATA ZA WSIA** I. Kraszewski, **KURJER CARSKI** J. Verne.
Katalogi na żądanie przysyłamy bezpłatnie.

Lotan
Mastrot
Glicerynowe
Przemysławka
Fluoride Siamboit

Originalne tylko z firmy
Henryk Łak
FABRYKA PERFUM, KOSMETYKÓW I MYDEŁ

Jeszcze jeden autobus.
Do Magistratu tutejszego wpłynęło podanie od niejakiego Adama Skważyńskiego o wydanie mu zezwolenia na uruchomienie jednego autobusu od Ryunku Ko-

ściuszki do parku „3 Maja“ w Zwierzynku. Prośba ta będzie rozpatrzona na najbliższym posiedzeniu Magistratu.

Jedna z wielu historii dwużeństwa.
W tych dniach posterunkowi policji w Gródku przypadło w udziale zapotowanie ciekawej historii na ile bigamji. Bohaterem historii tej jest niejaki — Nowak, vel Nowik, Jakób, lat 49, robotnik fabryczny w m. Gródku, który w roku 1905

ożenił się
z mieszkanką wsi Drochlin, gm. Grodzisk, pow. Biełskiego, Tatjaną Kobus. Współżycie małżeńskie tychże przyniosło im 2-je dzieci, lecz

wybuchła wojna
i Nowik powołany został do wojska, pozostawiając we wsi żonę i dzieci. Podczas ewakuacji w r. 1915 żona jego wraz ze swymi dziećmi wyjeżdża do Rosji i zamieszkuje we wsi Tarbawo, gub. Riazkańskiej. W r. 1917 Nowik został zdemobilizowany i

udał się do żony.
a następnie powrócił z żoną i dziećmi do Kraju. Małżeństwo Nowikowie kontynuował nadal swoje współżycie, — lecz tu nastąpiła

przeszkoda ze strony tej „przeciel“.
Była nią Nadziewa Kondrusik, którą Nowik był poznał jeszcze w Rosji.

Otóż zastał on swoją gospodarkę we wsi rodzinnej zupełnie zniszczoną, w wiedząc, że Nadziewa Kondrusik zamieszkuje w Gródku (pod Białymstokiem)

udał się on do Gródka

w celu poszukiwania pracy. Tu rzeczywicie znalazł swoją znajomą z lat poprzednich, której oświadczył, że żona jego podczas podróży umarła.

Ulegając następnie namowom Kondrusik udał się z nią do księdza prawosławnego w Gródku i w obecności trzech świadków otrzymał ślub.

3 lata trwał ich współżycie, poczem Nowik pojechał odwiedzić

swoją pierwszą żonę;

uprawiał jej pola w przeciągu trzech miesięcy i znowu pojechał do Gródka.

Różne wersje krążyły

we wsi rodzinnej

niewiernego małżonka o jego sprawowaniu się. Nareszcie córce jego Tekli udało się dowiedzieć, że znajduje się w Gródku, Raz pojechała do niego, lecz

nle chciał z nią nawet rozmawiać.

Wezwał ją następnie do siebie listownie i tu nastąpiło już rozwiazanie, bowiem Tekla dowiedziała się, że ojciec jej powtórnie się ożenił. W wyniku złożyla zameldowanie

na posterunek Policjny

i mąż 2-ich żon został zaaresztowany. Dochodzenie w toku.

Opłaceniu drobno

Skradziono 3 wks. Je: jeden wystawiony przez Stanisława Stowikowskiego na sumę 50 dolarów, dwa wksie wystawione przez Emilię Keller na sumę zł. 400 i 200 zł. Do wpłacenia Piotrowi Bułkowicz, przy ul. Rynek Kościuszki Nr 2. Wskazano 560

Żyjącej

„Dziennik Białostocki“

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Leczy: promieniemi, Rentgena i lampy Kwarcowej
Przyjmuje od godz. 10-12 i od 4-6 p.p.
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17 Tel. 6-40.

Dr. Neumark
Choroby weneryczne-skrone i moczopłciowe
Przyjm. od g. 10-12 i od 3-8 popoł.
Białystok, ul. Kilińskiego 11.
(ul. Niemiecka.)

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne-skrone
Przyjmuje od godz. 9-11 i od 4-7.
Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 8.

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne, skrone i moczopłciowe
ul. Stankiewicza 14, m. 3 (II piętro)
Rano od 8-9 g. i od 4-6 w. Kob. od 4-5 p.p. W niedziele od 11-tej do 12-tej popoł.

Dr. Leon Kryński
Chor. weneryczne, skrone i moczopłciowe
Leczy: promieniemi i lampy Kwarcowej
Przyjmuje od godz. 9-11 i od 5-7.
Białystok, ul. Lipowa 22.

Dr. M. KANEL
Chor. weneryczne, skrone i moczopłciowe
Leczy: promieniemi i lampy Kwarcowej
Przyjm. od 9-12 i od 4-5 p.p.
BIAŁYSTOK, ul. Stankiewicza 37, tel. 5-95